

KURYSER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 14 CZERWCA V.S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

N. Cesarz Jegomość, dnia 10 maja, o godzinie 11tej przed południem, do *Karasubazaru* przybywszy, udał się prosto do cerkwi ś. *Eliasa*. Wsiadłszy z pojazdu, ucałował krzyż, z którym duchowieństwo wyszło na spotkanie Monarchy. Potem się oddalił do domu jenerała porucznika, *Rudziewicza*. Zgromadzenie ludu było nadzwyczaj mnogie: a zgromadzenia mieskie, rzymsko-katolickie i żydowskie, miały szczęście chleb i sól ofiarować. Siostra jenerała porucznika *Rudziewicza*, udarowaną została kosztownym fermoarem. O godzinie 1szej z południa Cesarz Jmć wyjechał na trakt do *Teodozyi*. Powtórnie napowrót N. Pan miasto nasze przejeżdżając, również krzyż ucałował; a wyjechawszy z miasta, raczył przyjąć obiad na stacyi *Zui*, przez obywateli miasta *Karasubazaru* przygotowany. Po obiedzie w dalszą udał się podróż.

Dnia 11. o godz. 9tej wieczorem, Cesarz Jmć przybyciem Swojém uszczęśliwił miasto *Teodozyą*. Udał się prosto do kościoła ś. *Mikołaja*, z którego, po ucałowaniu krzyża, oddalił się do przygotowanego na mieszkanie N. Pana domu, u drzwi którego spotkany był przez sprawującego obowiązki Naczelnika miasta *Teodozyi*, komendanta podpółkownika, *Sztera*. Znajdowało się też wielkie zgromadzenie ludu, upragnionego ujrzeć oblicze Monarchy. Miasto przez noc całą było oświetlone. Nazajutrz, dnia 12, Cesarz Jegomość, po wysłuchaniu mszy ś., odwiedzał muzeum i oglądał w niem starożytne monety i inne zabytki dawnych wieków. Oglądał potem kwarantannę, i oświadczył naywyższe zadowolenie za dobry porządek w niej i w porcie. Rozkazał razem sporządzić wyrachowanie summ potrzebnych na konieczną poprawę różnych budowli i fontan, zalecając rachunek ten podać Sobie w *Symferopolu*. Za powróttem Monarchy z kwarantanny, przedstawiani byli Jego Cesarskiej Mości duchowieństwo, urzędnicy wojskowi i cywilni, tudzież różnych narodów kupcy, od których raczył przyjąć przez głowę miasta ofiarowany chleb i sól. Wyjechał potem Monarcha na trakt *Symferopolski*.

List przysłany do Redakcyi Kurjera Litewskiego ze *Staro-Konstantynowa* od przytomnego tam Obywatela w dniu 21 kwietnia i następujących 1818 roku.

Obiecana bytność Najjaśniejszego Cesarza Jmci Wszech Rossyy w domu JW. *Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich* Hrabini *Rzewuskiej*, spełniła się w dniu 21 kwietnia r. b., wśród powszechnych okazów radości z pożądanego oglądania Monarchy, zgromadzonych na ten dzień licznie obojey płci obywatelstwa. Przybył Najjaśniejszy Pan o godzinie 11 w nocy, oświetloną drogą rzesistemi bengalskimi ogniami, od miasta *Staro-Konstantynowa* do *Hrehorowki*, gdzie zastał główno-komenderującego, JW. Generała kawalerji, Hrabie *Benningsena*, orszak Jenerałów, i czekającą Wysokiego Gościa gospodynią domu. Po krótkiej z Jenerałami w appartamencie swoim rozmowie, raczył Najjaśniejszy Pan w salonie, w którym zgromadzone damy i JW. Gubernator na czole licznych Obywateli przybycia Jego oczekiwali, ze zwykłą sobie łaskawością i dobrocią, choć w późney porze, posiedzenie swoje przedłużyć.

Pierwsze wschodzące słońca promienie dnia 22, od-

kryły wspaniałą widok maszerującego, z różnych stron półkami, na pola *Hrehorowki* korpusu wojska, wykrzykującego *Ura!* które przed przybyłym na koniu Monarchą, otoczonym Jenerałami i liczną bokuwą asystencyą, przeciągały z marsową postawą, gdy brzmienie wojskowej muzyki, tłumy unoszącego się w życzeniach zgromadzonego ludu, i grono dam w przygotowanej na polu obszerney łoży, umiłających przytomnością swoją tę groźną okazałość, w całej swojej świetności ją wystawiły.

Powracającemu Najjaśniejszemu Panu po odbytey rewii, zjechał drogę goniec wysłany z *Moskwy* od W. Xiążęcia Jmci *Mikołaja*, donoszący o szczęśliwém rozwiązaniu Jego Małżonki, która, drogą dla ludow Rossyjskich Familją, pomnożyła nowo narodzonym Xiążęciem.

Udał się potem N. Pan do sali wystawującej wielki namiot, w którym do stołu na 160 osób przygotowanego, mieli honor bydź przypuszczonymi, za łaskawém pozwoleniem N. Pana, zaproszone przez JW. *Rzewuską* damy, i pierwsi tak wojskowi jako i cywilni urzędnicy i obywatele. W tym to dniu aż do późnego wieczora, łaskawa uprzejmość dobrego Monarchy, i przejęte wdzięcznością serca obywatelów, wystawiały, raz obraz miłości przywiązanych do najlepszego Ojca dzieci, drugi raz, poświęcenia się szczerego poddanych, dla naygodniejszego z Monarchów.

Dzień 23 kwietnia stawił widowisko, którego opis, sam tylko wychowaniec w szkole marsa, doskonaleby wydać potrafił. Po całonocney deszczowej ulewie, zachmurzone wschodzącém słońcem rozjaśniło się niebo, jak niegdyś w czasie dawanych igrzysk przez *Augusta* dla ludu Rzymskiego. Na rozległych polach wsi, *Paszkwieci*, dziedzicznej JW. *Rzewuskiej*, zaczęły się ewolucye wojenne, które trwały do południa; szybkość wojskowych manewrów, szykowność żołnierza, zręczne mass całych obróty, doskonały kierunek artylerji, która więcej jak ze stu armat ogromny wyziewała ogień, napełniły podziwieniem licznie zgromadzonych widzów.

Dnia tego obiadował N. Pan u JO. Xcia Jmci *Gorczałakowa*, Jenerała korpusem komenderującego, w Zamku *Staro-Konstantynowskim*, na którym raczył spełnić zdrowie walecznego swego wojska. Tam, wysłuchane, jak twierdzą, awanse, łaski i nagrody dla wojskowych, zadyktował i podpisał.

Powróciwszy do *Hrehorowki*, zabawił się czas niejaki w swym appartamencie, z którego udał się o godzinie ósmey, wystawioną do przeyscia galeryą, gustownie iluminowaną, i po obu stronach otoczoną pomarańczowemi, mirtowemi i innemi egzotycznymi rośliny, do sali, pierwszy raz w ten czas otworzoney. Ta mająca długości łokci sześćdziesiąt, w formie namiotu jak i pierwsza ukształconą, wystawiała pomiędzy kolumnami, na około ją otaczającemi, które z pik kozackich wawrzynami obwiedzionych uformowane były, zawieszzone trofea z błyszczącey się wszelkiej broni wojsk Rossyjskich, z tarczami z srebrnych blach kutemi, otoczonymi bogato haftowanemi chorągwiemi i sztandarami, gdzie na każdym z tych puklerzy, jaśniało złotemi literami nazwisko mieyasca, na którym w latach 1812, 1813 i 1814, wojska Rossyjskie znakomite zwycięstwa odniosły. Pod temi insygniami siedziały na około sali, we dwa rzędy, w białe suknie gustownie przybrane damy, których ubiorowe pióra i kwieciste gierlandy, z zawieszonymi ponad ich głowy wojennymi rynsztunki, igrać się zdawały. Oświetlające ten gmach wiel-

kie żerandole, każdy więcęcy sta świec noszący, przyzdobione rycerskiemi na wierzchu szyszaki, które swemi blachami, odbijały przyjemnie światło zapalonych ogniw. N. Pan otworzył bal polskimi tańcem z JW. Hrabinią Rzewuską, z którą długo rozmawiając, okazać zdawał się swojemu kontentowanie z godnego tak Wielkiego Monarchy przyjęcia. Oświadczył w ciągu balu Najjaśniejszy Pan przez adjutanta Swego, że chce sobie mieć podany rysunek tej wojennej sali, a architekta JW. *Rzewuski*, ucznia akademii petersburgskiej, Jmć Pana *Chona*, który ją ozdobił, udarować rzeźbą brylantowym pierścieniem.

Po północy, Najjaśniejszy Pan po ukończonych tańcach z wielu przytomnemi Damami, na swe pokoje powrócił, a zgromadzeni goście, weszli do przyległej sali na wieczera, w której kilkanaście stolów okrągłych wygodnie wszystkie umieszcili Osoby. Kredens, całą tej sali zajmujący ścianę, napelniony mnóstwem kosztownych naczyń, ozdobny krzewami i kwiaty umieszczonemi w wielkich wazonach sewskiej porcellany, przyjemnie oko bawił, i wonią zachwycił. Po wieczery bal się znowu rozpoczął aż do momentu, w którym świetny wschód jutrzeńki, światłu sal błyszczących ustąpić kazał.

Przez cały tych dni przeciąg, czterdziesto-tysięczne wojsko kosztem obywateli Wołyńskich podeymowane było: spędzone stado wołów i kufy wystawione gorzalki, plać obszerny miasta Konstantynowa zajęły.

Dnia następnego 24 kwietnia, Najjaśniejszy Pan, ponowiwszy łaskawie przyymujący go tak świetnie w swym domu JW Hrabini *Rzewuskiej* ukontentowanie swoje, w dalszą, do *Kamieńca Podolskiego*, odjechał podróż.

Białoruski Gubernator Wojenny, Jego Królewska Wysokość, Xiążę *Alexander Wirtemberski*, d. 17 maja powrócił z *Moskwy* do *Witebska*.

Ciało zmarłego Xiążęcia *Barclaya de Tolly*, Jenerała marszałka polnego, d. 25 maja przybyło do *Szawel* (na *Zimulzi*). Nazajutrz o godzinie 4tej zrana, na miejscu parady, w obecności 2ch batalionów 24go pólku strzelców, odprawione były nad ciałem modły, przez kapelana pólku, który potem miał mowę. Potem ze śpiewaniem kościelnóm i muzyką też bataliony wyprzewadziły zwłoki tego wodza za miasto. — D. 28 przeprowadzono je do *Nitawy*. Naczelnie dowodzący drugim wojskiem, Jenerał jazdy, Hrabia *Wittgenstein*, ze wszystkimi znajdującymi się w mieście jenerałami, urzędnikami cywilnemi, magistratem i duchowieństwem; wśród odgłosu dzwonów wszystkich kościołów, spotkali przybywające zwłoki za miastem. Prowadzono przez szeregi wojsk wzdłuż ulic uszykowanych, z żałobną muzyką, do kościoła ś. Trójcy, gdzie przez noc zostawały.

Liczba okrętów w *Rydze*, d. 8 czerwca: przybyłych 547, wyszłych 401.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 88½ k, dukat 10 r. 96 k, imperyal 58 r. 20 k.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 16 czerwca.

Dnia 15 b. mca poświęcono tu miejsce na Nowym-świecie, przy złotych krzyżach, przeznaczone na Kościół wystawie się mający ku uwiecznieniu pamiętki pierwszego przybycia do *Warszawy* N. Pana. Kościół ten wystawiony będzie zamiast bramy tryumfalnej, której dobry Monarcha nie przyjął, przenosząc, aby dobrowolna składka przez officerów i urzędników na ten cel złożona, obrócona była na wystawienie czegoś użytecznego ludzkości. — Obrządek religijny odbył JW. JX. Administrator Diecezyi *Warszawskiej Wollowicz*. — Kościołowi temu nadano tytuł Sgo *Alexandra*. Kamień węgielny założył w zastępstwie JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, JW. Minister przychodów i Skarbu *Węgleński*. — W kamieniu tym umieszczono puszkę ołowianą, na której wyryto cel założenia, i nazwiska urzędników, Radę administracyjną Królestwa, składających. W teyże puszcze złożono na wieczną pamiętkę rozmaite piemiądze i medale, już za Panowania N. Króla *Alexandra* w mennicy

Warszawskiej wybite, oraz medale pamiętkę *Kopczyńskiego* i *Lindego* przez ziomków poświęcone, a to dla zachowania w jak najpóźniejsze lata, między tyłu dowodami dobroczynności łaskawie panującego nam Monarchy, szczególnej jego opieki dla nauk. — Na tym obrządku byli urzędnicy publiczni a między innymi JW. Rządca Sekretarz Stanu Jen. Bgdy *Kossecki*, tudzież mnóstwo obojey plci obywateli.

Dnia 7 bieżącego miesiąca, odbyła się w katedralnym kościele Płockim konsekracya na Biskupa Płockiego JW. JX. Adama Michała *Prażmowskiego*. Obrządku konsekracyi dopełnił JW. JX. *Malczewski*, Biskup Kujawski, w asystencyi JWW. JXX. *Lewińskiego*, Biskupa Eretryańskiego Sufragana Kujawskiego, i *Luborudzkiego* Biskupa Tanazyneńskiego, Sufragana i Proboszcza Katedry Płockiej.

W tutejszym kościele ś. Krzyża robią przygotowania do wspaniałego obchodu żałobnego za duszę wielkopomney pamięci Senatora Wojewody i Jenerała jazdy, *Dąbrowskiego*, który to obchód, po ukończonych przygotowaniach nastąpi.

Prawo o normalnym rozgraniczeniu dóbr wszystkich nieruchomości gruntowych w kraju Królestwa Polskiego.
TYTUL IV. O postępowaniu sądowym w tych przypadkach, gdzie granice między stronami w sporze zostają.

Art. 20. Stronę mającą granice sporne, obowiązującą będzie zapozwać przed Sąd właściwy Ziemi dziedziców tych dziedziczyń, z którymi spornie odgraniczyć się zamysła. Zapozwać zaś powinna nie tylko dziedziców ściennie graniczących, ale też i dziedziców w narożnikach węgielnych przytykających. Wolno jej także będzie jednym pozwem i do jednego wpisu wszystkich na około z sobą graniczących sąsiadów, z którymi by miała sporne granice, do Sądu pociągnąć.

TYTUL V. O pozwach, o wyrokach połączenia, i o wszelakich wręczeniach.

Art. 21. Pozew napierwszy początkowy do Sądu Ziemi podług artykułu 20 wydany i spornych granic tycający się, położony przez ważnego bydz powinien w mieszkaniu dworskim dziedzica pozwanego tej dziedziczyń, z którą spór graniczny, czyli to w ścianie, czyli też w narożności, zachodzi.

Art. 22. Jeśli zaś dziedzic jakowey dziedziczyń zapozwany, w kraju jest nieprzytomny, tedy oprócz położonej we dworze dziedziczyń jego (z którą spór zachodzi) jednej kopii pozwu, druga kopia tegoż (zamiast używanych dotąd w biórze Prokuratora Królewskiego przeciwko nieprzytomnym wręczeni) podana i ogłoszona będzie w całej swej treści (a to dla łatwiejszey wiadomości) w gazecie krajowej urzędowej.

Art. 23. Co się tyce dóbr do własności Publiczney należących, pozwy te początkowe kładzone będą w jednej kopii w dworskim mieszkaniu dziedziczyń, z którą spór zachodzi, w drugiej zaś kopii przeznaczoney dla Prokuratorji Jeneralney w biórze właściwey Komisji Wojewódzkiej, która zapozwy takie pierwszą zaraz pocztą Prokuratorji Jeneralney odeszle. Termin wręczenia zapozwy takiego Prokuratorji Jeneralney rachować się będzie po upłynionych dniach 15tu od położenia zapozwy w biórze Komisji Wojewódzkiej. Od przepisu niniejszego wyymuje się Województwo Mazowieckie, z którego pochodzące zapozwy prosto w biórze Prokuratorji Jeneralney w jednej kopii kładzone będą, ani też odwołka dni 15tu stosować się w tym przypadku może.

Art. 24. Dla dania czasu dzieciom i właścicielom dóbr nieruchomości na przygotowanie się do przyzwoitey obrony w sprawach granicznych potrzebnego, stanowi się: że z pozwów do Sądu Ziemi, podług artykułu 20, wydanych, sprawa przeciwko dziedzicom w kraju zamieszkałym nie wprzód, aż po upłynieniu miesiący trzech od daty ostatniego położenia pozwu; przeciwko zaś dziedzicom w kraju nieprzytomnym, nie wprzód, aż po upłynieniu miesiący sześciu od daty położenia tegoż pozwu, i ogłoszenia jego w gazecie krajowej urzędowej, w Sądzie tymże wprowadzona bydz może.

Art. 25. Wyroki tak zwane połączenia, czyli zawieszenia sprawy w Kodeksie postępowania sądowego, na przykład stawiania w Sądzie jednych, niestawiania zaś drugich pozwanych postanowione, w sprawach granicznych w żadnej instancji miejsca mieć nie będą; i choćby z pozwanych jedni się stawili, drudzy zaś nie stawili, Sąd na pierwszym zaraz terminie stanowczo wyrokować będzie mógł.

Art. 26. Co się tycze dóbr do własności Publicznej należących, wszystkie akta sądowe po najpierwszych postępowaniach nastąpienie, jako to: wezwania, pozwycie i wyroki, kładzione będą w jednej kopii w mieszkaniu dworskim dziedziny do sporu granicznego wchodzący, w drugiej zaś kopii doręczone będą obrońcy przez Prokuratorę Jeneralną do obrony sprawy granicznej ustanowionemu.

Art. 27. W tych dziedzinach, w których nie występują dwory, kopie pozwycie, wezwań i wyroków położone będą w mieszkaniu właściwego Wójty, lub jego zastępcy.

TYTUL VI. O wyrokach Sądu Ziemskiego, zjazd pierwszy Sędziego zjazdowego w przypadku spornych granic wyznaczających, i o przygotowawczych działaniach tegoż Sędziego.

Art. 28. Sąd Ziemi z zapozwów podług artykułu 20 wydanych, których legalne dziedzicom pozwanym położenie dowiedzione być powinno, czyli się ciż stawia, czyli nie, wyda wyrok nakazujący zjazd na grunt w celu opisania spornego kontrowersu granicznego; i delegować będzie jednego z Sędziów zjazdowych.

Art. 29. Do Sędziego tego strona powodowa uda się z pomienionym wyrokiem przez prostą notę z prośbą o wyznaczenie terminu zjazdu. Następnie Sędzia zjazdowy termin takowego zjazdu, nie dalszy jednak nad dni 30, stronom oznaczy; na który wszyscy dziedzice do sporu granicznego tak ściennie, jak o i naróżnie interesowani, przy załączeniu tak kopii wyroku Sądu Ziemskiego, jako też kopii rezolucyi Sędziego zjazdowego terminu zjazdu wyznaczającej, przez stronę powodową na dni 14 wezwani będą.

Wolno będzie również Sędziemu temuż zjazdowemu termin zjazdu podług artykułu 19 na żądanie stron odrazać.

Art. 30. Sędzia zjazdowy w terminie oznaczonym na grunt wraz z jeometrą zjechawszy, protokół kontrowersu granicznego przedsięwzięcie, komparycją stron lub ich pełnomocników zapisze, i o legalnie położonych dziedzinach granicznych wezwaniach przekona się, a przedewszystkim dokumenta wszystkie, jakie strona każda do sprawy granicznej posiadać będzie, summaryuszem spisać, i te nawzajem sobie komunikować (bez odebrania jednak jeszcze od nich przysięgi niżej w tytule X. względem komportacyi dokumentów oznaczonej) nakaze. Summaryusze takowe przez strony podpisane do protokołu załączy. Następnie, granice w sporze będące z stronami i jeometrą objedzie i obejrzy, a nasamprzód linią possessoryną, podług której strony w posiadaniu ówczasowem miejscu spornego zostawać będą, opisze. Dalej dukta i redukta graniczne stronom wyprowadzić i okazać sobie nakaze, i te do protokołu zaciągnie. Deklaracye od dziedziców naróżnie do ściany granicznej w terminach, a quo i ad quem przytykających, względem przyznania lub zaprzeczania naróżności, do tegoż protokołu odbierze; wnioski wszystkie, jakie od stron spór graniczny wiodących przy okazywanym dukcie i redukcie czynione będą; zapisze.

Znaki wszystkie graniczne, i nomenklatury, jakie strony okazywać i z dokumentów powoływać będą, wyrazi. Gdzieby zaś strony dla lepszego dowodu, otworzenia lub rozkopania znaków granicznych żądały, te otworzyć i rozkopać poleci; i takową czynność w protokole zapisze.

W przypadkach zaś, gdzie strony do zeznań świadków odwoływać się będą; tam Sędzia zjazdowy imiona; przezwiska, stan, wiek i zamieszkanie tychże świadków wymieni, pytania dla tychże świadków, i na nie odpowiedzi stronom wygotować, i sobie nawzajem komunikować zleci; a te przez strony podpisane do protoko-

łu załączy; z resztą, ukończony tym sposobem protokół, Sędzia zjazdowy wraz z stronami podpisze.

FRANCYA.

(z gaz. berl. i Korr. hamb.) Paryż, dnia 1 czerwca. Król d. 30 dawał audyencyą rossyjskiemu Hrabieniu Koczubejowi i posłowi Króla Jmci portugalskiego.

Xiężna *Angouleme* wyjechała dziś do wód w *Vichy*. Podług Korrespondenta hamburskiego, dnia 9 maja przez ministra skarbu otwartą, a d. 29 już zamkniętą została pożyczka 14,600,000 fr., na potrzeby tegobroczne przeznaczona. Mówią, że summy, które prywatni dostarczyciele oświadczyli się, wynosiły 2,210,800,000 fr., któreby uczyniły 168 milionów dochodu, zamiast żądanej tylko; 14,600,000 fr. pożyczki. Gazeta berlińska dodaje, że d. 30 maja o godzinie 4 po południu dom skarbu napelniony był interessantami; którzy niecierpliwymi byli do wiedzieć się, jak wysokie akcyje minister postanowi, i jaki udział w pożyczce tej mieć można. O godzinie 5. otrzymali przystęp; o pół do ósmey nikt się już wcisnąć nie mógł. Zapisano się w ogóle 2197 osób. Minister kazał wczora ogłosić: iż żałuje, że nie może przyjąć od cudzoziemców propozycy; albowiem kapitaliści francuzcy, nie tylko, że całą pożyczkę na siebie przyjęli, ale większą nad potrzebę oświadczyli.

Xiężę *Wellington* przybył tu wczora, i ma się znajdować na wielkim balu, który dany będzie przez posła hiszpańskiego.

Jenerałowie *Canuel*, *Donadieu*; i kilku innych, którzy czynnymi byli podczas zaburzeń w *Lyonie* i *Grenoble*, znajdują się teraz w *Paryżu*, i dopraszają się o nowe roztrząszenie tej rzeczy.

Rząd dał nowe wsparcie pieniężne dla gmin, które najwięcej przez obcy kwaterunek ucierpiały.

Izraelci powrócili znowu do używania praw, których przez wyrok z d. 18 marca 1808 w kilku departamentach pozbawieni byli.

W *St. Jean d'Angely* na pograniczu hiszpańskim, zdarzył się nieszczęśliwy przypadek: Młyny prochowe, które były na końcu przedmieścia, wyleciały na powietrze; przez co wszystkie domy tego miasteczka inniej więcej ucierpiały. Wiele też ludzi śmierć lub kalectwo poniosło. Szczęściem, że ogień do głównego magazynu nie doszedł.

Szkoły, podług metody *Lankastra*, rozszerzają się co raz bardziej we *Francyi*, i zaprowadzają się po najmniejszych gminach.

Trybunał kassacyjny odrzucił wczora appellacyę oskarżonych w *Albi*. Obrońca ich podał siedm przyczyn do zniesienia wyroku tamecznego sądu. Wyrok trybunału przyjęty został głośnie krzykami ze strony słuchaczów.

Z *Calais* do *Paryża*, między któremi miejscami znajduje się 27 telegrafów, można otrzymać wiadomość we 3ch minutach. Z *Lille*, przez 2 telegrafy, we 2 minutach; ze *Strasburga*, za pomocą 45 telegrafów, w 9 minutach; a z *Brest* w 8 minutach.

Z odroczeniem obu Izb rozwiązały się sądy *prewotalne*. Albowiem w prawie, na mocy którego sądy te w listopadzie 1815 wprowadzone zostały, postanowionem było: że sądy te trwać mają tylko do końca posiedzenia 1817 roku, jeśli by nie zostały wyraźnie potwierdzone. Aże wrzeczy tej nie nastąpiło nowe potwierdzenie; przeto same przez się ustają.

Paryż, dnia 3 czerwca. Wczora wszyscy zagraniczni ministrowie mieli wielką audyencyą u Króla Jmci.

Biuletyn praw zawiera obszerne przepisy, które w przyzywaniu do wojska ochotników zachowywane być powinny. 1) Powinni być zdrowi i silni; 2) nie starsi nad lat 30; 3) mieć przepisaną miarę; 4) ci, którzy już służyli, mogą się zaciągać i do 35 roku, ale muszą powracać do tej broni pod jaką służyli.

ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 2 czerwca. Wczora odprawilo się tu zaślubienie Xięcia i Xiężny *Cambridge*;

i(

podług obrzędu Angielskiego. Arcybiskup kanterburski i Biskup londyński dopełnili tego aktu. Grom działo miastu spełnienie jego obwieścił. Regent wielką dawał ucztę.

Rejent był obecny na uczcie u Posła hiszpańskiego, i spełnił zdrowie Króla i mci hiszpańskiego.

Okręt *Vansittart* d. 1 t. m. przywiózł wiadomości z *Chin* pod 5 stycz.; i z wyspy *ś. Heleny*, gdzie 16 marca niedostatek żywności czuć się dawał.

Podług najświeższych wiadomości z Indyy wschodnich, przyszło do zawarcia traktatu pokoju z *Holkarem*, a wojna z *Pindaressami* z dobrą idzie powodzeniem; ale połączona jest z wielkimi dla Anglików trudnościami. *Rajah Beraru* okazał się także skłonny do pokoju. *Peischwa* we 25,000 jazdy i 5,000 piechoty znajduje się, raz w stronie południowej, drugi raz w północnej, od swej stolicy *Poonach*; utrzymuje w ciągłej trwodze i morduje wojska kompanii, które dotąd jeszcze trapione są chorobami.

Halifax i *St. John (New-Brunswick)* ogłoszone zostały z naszej strony za wolne porty, ażeby tym sposobem środkowy handel *Ameryki* do siebie przeciągnąć, a miejsca te w składowe zamienić.

Uniwersytety obowiązane są na przyszłość zdawać rachunek ze swoich dochodów i ich użycia.

N I E M C Y.

(z gaz. berl.) *Monachium*, dnia 3 czerwca. Od czasu ogłoszenia ustawy konstytucyjnej, Radcy Stanu, tak krwi szlacheckiej, jako i nieszlacheckiej, ukazują się u królewskiego stołu. — Podczas drukowania konstytucyi, dóm, w którym drukowano, osadzony był strażą policyjną.

Nowa ustawa konstytucyjna nie jest dość zupełną dla krytyków. Ganią oni, że cywilna lista królewska nie jest oznaczoną; że budżet ustanowiony jest na lat 6; że zgromadzone stany po dwóch miesiącach znowu się rozchodzą, i temi się przedmiotami zajmować muszą, jakie Król im poda i t. p.

Na dom inwalidów przysposobione, w rocznicę urodzin Królewskich poświęcone miejsce, jest dawniejszy Klasztor *Fürstfeldbruck*, o 5 godzin drogi od *Monachium*, pamiętne zdarzoną tam śmiercią Cesarza *Ludwika* bawarczyka. (*Ludwik* bawarczyk, wybrany 1315, umarł 11 października 1347 w bliskości *Auszpurga*, uderzony apoplexyą, czy też otruty. Onto wprowadził używanie podwójnego orła w herbie cesarstwa.

Podczas obchodu poświęcenia dla inwalidów domu, inwalidzi musieli z rozkazu Króla siąść do stołu. Król i Xiążęta rozmawiali podczas stołu ze starymi wojownikami, między którymi Król wiele znalazł, znających sobie dawniej w służbę.

Po kilku dniach zimnych i dwudniowym potrzebnym deszczu (który nadzwyczajnie zebrał się ze strony północno-wschodniej) wypogodziło się znowu niebo d. 1 t. m., i powietrze stało się znacznie ciepłem; ukazało się nadzwyczaj wiele gromad plam słonecznych, z których jedna z rana o godz. 9 wyobrażała, jakby na kamiennej tablicy stojącą łacińską literę *M*, a ostatnia z nich wyobrażała kształt serca.

A U S T R Y A.

(Z gaz. berl.) *Wiedeń* dnia 5 czerwca. Dnia 28 maja umarł tu w 82 roku życia, *Franciszek Marya*, Baron *Thugut*, kawaler Wielkiego Krzyża węgierskiego Orderu *ś. Stefana*, rzeczywisty radzca tajny, dawniejszy Minister konferencyi i magnat Królestwa Węgierskiego.

Do znacznego majątku, jaki po nim został żaden się

jeszcze dotąd successor nie zgłosił. Cztery dni przed śmiercią spadł z łóżka, i nie można go było nakłonić żadnym sposobem, ażeby się znowu na łóżko dał podnieść. Podłożono mu na posadzce materac, i tak leżał aż do końca życia.

Nasz blisko goletni Xiążę Arcybiskup odprawia teraz podróż pasterską w okolicach górzystych, *Unter-Wiener Waldes* zwanych, a to po części piechotą. Ze wszystkich stron śpieszy młodzież dla otrzymania sakramentu *ś. Bierzmowania* z rąk szanownego starca.

Jenerał *Savary* za wyraźnym pozwoleniem rządu francuzkiego, i z tegoż rządu pasportami, wyjechał z *Gratz* do *Tryestu*; z kąd ze szwagrem swoim, Półkownikiem *Faudoas*, popłynie do *Ameryki*.

Do *Tryestu* przyszło temi czasy nadzwyczaj wiele kawy z wysp zachodnio-indyjskich. Cena kawy od tego czasu znacznie się zniżyła.

P R U S S Y.

(Z gaz. berl.) Dnia 10 czerwca, umarł w 82 roku życia z wodney puchliny, *Fryderyk Adolf* Hrabia *Kalkreuth*, Królewsko-Pruski jenerał marszałek polny, Gubernator stołecznego miasta *Berlina*, Szef regimentu dragonów Królowej, kawaler wielkiego czarnego i czerwonego orła, rossyjskich orderów *ś. Jędrzeja* i *ś. Alexandra-Newskiego*. Urodził się r. 1737 w *Eisleben*. — Prusy, które zawsze (wyraza gaz. berl) w sercu swém nosił, i którym pamięć jego zawsze drogą będzie, tracą w nim swego pierwszego, oraz jednego z najzasłużeńszych i szanownych sług stanu i spółobywatela.

Dnia 10 t. m. umarł w *Berlinie* w 85 roku życia, *Henryk Julius Goldbeck*, królewsko-pruski W. Kanclerz, kawaler wielkiego czarnego i czerwonego orła.

Zajmują się teraz znowu nader gorliwie planem połączenia morza północnego ze wschodniem, za pomocą *Elby*, *Eldy Stör*, wielkiego jeziora szweryńskiego, a ztamtąd kanałem do *Wismaru*. Wyrachowane koszta, nie więcej nad 300,000 talarów wynieść mają. Korzyści są niezmierne.

H I S Z P A N I J A.

(Z gaz. berl.) *Madryt*, dnia 19 maja. Wyrokiem Króla Hiszpańskiego ogłoszone zostały za wolne i składowe porty: *Alicante*, *Corunna*, *Kadyx* i *St. Ander*. Wszystkie przedmioty dozwolonego handlu, za opłatą dwóch procentów od wartości, do portów tych wprowadzone, złożone, w nich przez rok i dłużej podług okoliczności zostawać, i znowu wywiezione być mogą. Król Jmé przyrzekł także w wyroku w rzeczy tej wydanym, iż jeśli skutek oczekiwaniom odpowie, wtedy i reszcie portów półwyspu tenże przywilej udzielonym zostanie.

T U R C Y A.

(Z gaz. berl.) Podług listów z *Bukarestu* pod 2 maja, otrzymano tam z *Rumelii* wiadomość, że miasto *Philippopolis*, przez okropne trzęsienie ziemi prawie zupełnie zniszczone zostało. Tego niegdyś tak kwitnącego miasta, które 26,000 domów i do 100,000 mieszkańców liczyło, za ledwo teraz ślad bytu pozostał. Wiele mieszkańców utraciło życie.

Donoszą z *Konstantynopola*, że poseł perski, który zachodzące z portą Otomańską nieporozumienia względem granic, szczęśliwie zakończył, miał już w krótkim czasie napowrót wyjechać.

Wilno dnia 14 Czerwca 1818 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Zdanie Senatu o Raporcie Rady Stanu. (Ciąg szósty.)

Wydział wojskowy.

Przystępując do wydziału Kommissyi wojny, pierwszą naszą myślą było, mówić o karności i porządku, które są znamięniem wojska Narodowego. Te zalety nie należą do postrzeżeń naszych, lecz kiedy one są dziełem Naczelnego Wodza, nie mogliśmy nie wynurzyć na tém miejscu, choć po części tych uczuć, które z tego względu serca Polaków dla niego napelniają.

Bez porównania szczegółowego, którego sprawdzić nie mieliśmy sposobności, trudnoby nam było domieść Senatowi z pewnością, o ile terażniejsze utrzymanie wojska jest oszczędniejszem od przeszłego w byłym Xięstwie Warszawskim; lecz zdaje się Kommissyom naszym, iż systemat teraz przyjęty co do żywności, furazów i lazaretów, jest prostszy, a zatem korzystniejszy; że wyciąga daleko mniej rachunków i piśmienności, mniej officyalistów i magazynów; i że znosząc uciski doznawane przez mieszkańców z dowożenia produktów, zażywia przytęm znacznie cyrkulacją wewnętrzną.

Przepisy, mocą których żołnierze swoy żołąd na żywność składają i żywić się mają w spółce, są nowym dowodem do przekonania, iż w koszarach tylko stać powinni; niepodobna bowiem, aby rozproszeni po kwaterach, mogli gospodarstwo swoje należycie proważyć i nie być ciężarem dla mieszkańca.

Należy więc słuszną zaletą Kommissyi wojny, iż potrafiła w koszarach już będących trzecią częścią więcej żołnierzy umieścić. Spodziewamy się, iż przez połączone jej i Kommissyi wewnętrznej starania, niebawnie całe wojsko stanie w koszarach, i w stałych dobrze wybranych po kraju kwaterach. Wówczas konsystencya przestanie być ciężarem dla wsi i miasteczek, może się z czasem przyczynić do podniesienia ostatnich. Oddajemy Kommissyi wojny sprawiedliwość, iż we wszystkich postanowieniach Rządowych, którym ta magistratura powodem była, postrzedz można dążenie do porządnej oszczędności i chęć ulżenia mieszkańcom i krajowi. Takimi są postanowienia względem opala i swiatła, niemniej urządzenia o oficerach bez wojska, którym się kwaterek w naturze nie daje. Lecz mianowicie przez spólny z Kommissją wewnętrzną układ względem podwód, kray i rolnictwo wiele zyskały, i winne są złożyć dziękczynienia swoje, za pieczołowitość im okazaną od Najjaśniejszego Wodza.

Postanowienie o zaciągu wojska, zawiera w sobie najszybciej przepisy. Wszystkich obywateli pewnego wieku uważając jako obowiązanych zarówno do obrony oyczyny, dozwala jednak na wyłączenia, przychylne ludności, rolnictwu, naukom rękodzielom i kunsztom. Pozostaje tylko życzyć, aby podług 91 art. ustawy konstytucyjnej Najjaśniejszy Król Pan nasz Miłościwy w upatrzony chwili nadać raczył trwałość prawa przepisom nader użytecznym swego postanowienia. Dodać także należy, że użytki tego postanowienia zmniejszone zostały przez późniejszy dekret, który żydów z zaciągu wyłączył, za ogólną od całego tego wyznania opłatę. Przez to bowiem niesłusznie większy ciężar spada na inne klasy mieszkańców; większa liczba rąk odrywa się od uprawy ziemi, których stratę w ogólnej masie bogactwa Narodowego, w tej części nawet, jaką Skarb ztąd poniesie, nie wynagrodzi summa od żydów ofiarowana. Nareszcie, Rząd przez to chybia swego zamiaru, doprowadzenia kiedyś żydów do możliwości używania praw i znoszenia wszystkich ciężarów obywatelskich.

Kończąc dział wojskowy wińnismy oświadczyć, iż Ko ex karny i sądowego postępowania dla wojska, nie mógł dotąd być ukończonym z przyczyny licznych jego stosunków, z ogólnym prawem kryminalnym krajo-

wem, które dopiero na terażniejszym Seymie przyjętém zostało. — Cieszyć się nadzieją można, iż gdy to dobrodziejstwo wszystkich mieszkańców spotkało, również w ślad za niem będzie udzielone obrońcom oyczyny, między którymi każdy obywatel, albo siebie, albo swoje dzieci, słać Króla i dobru kraju poświęcić pragnie.

Lecz w dziale wojskowym tak ważnym dla chwały Imienia Polskiego, tak drogim dla serc walczącego Narodu, wszelkie otrzymane już użytki pochodzą z natchnienia N. Naczelnego Wodza: wszelkie, które napotem otrzymamy, będą jego działaniem. Z tego względu w milczeniu, uszanowaniu i ufności wypada nam oczekiwać tylko skutków łaskawej jego chęci dla wojska polskiego, które wraz z Narodem zasługiwać na nie, ma za pierwszy swój po wierności dla Króla obowiązek.

Najjaśniejszy Naczelnny Wódz, prowadzony wspaniałomyślną swoją dobrocią, dostrzeże życzenia Narodu, i wstawić się za niemi raczy do Monarchy, którego dobroczynna i potężna wola, tyle już nadziei Polskich spełniła, że jej wszystkie losy nasze, tak ściśle z wojskiem połączone, śmiało powierzyć możemy.

Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego o Pszczelnictwie.

(z Rozmaitości Lwowskich.)

O karmieniu Pszczół, i o środkach ratowania słabych.

Zacny Przyjacielu! Nie uwierzysz, ile mi twój ostatni list przyjemności sprawił, w którym mi donosisz, iż pszczoły twoje w tym roku, ze Stebnika i) (Pszczelnika) bardzo szczęśliwie wyszły. Nie mnie, lecz sobie, masz być za to wdzięcznym: boś zachował dokładnie rady moje o ohowaniu pszczoł na zimę do stebnika. Zasięgasz i teraz uwag moich o karmieniu; tych tęp chętniej ci udzielam: bo widzę, że jesteś prawdziwym miłośnikiem pasieki. Bogdaybys w niej przez wszystkie dni życia twego smakował, a w krótkim czasie przekonabyś się, iż pszczoły zasługują na większą uwagę naszą, niż dotąd. Przypomnisz sobie pewnie, com ci o krowach tyrolskich, i o krajowych, na oborze twojej znajdujących się, jakoteż i o cielętach powiedział (znalazłszy pierwsze w ciepłej stajni, i na obroku, dla tego piękniejsze, a krajowe pod gołem niebem, i na słomie), że troskliwe tylko chodzenie około wszystkiego w gospodarstwie i karmienie regularne, odpowiadają niezawodnie nadziejom gospodarza. Krowa krajowa, przy równych wygodach, jakie ma u ciebie tyrolska, będzie także piękna, i pięknemi będą od niej cielęta. Toż samo rozumieć się ma o pszczołach.

Różne są zdania o ich karmieniu; jedni wystawiwszy takowe na wiosnę nigdy ich niekarmią, obawiając się, aby przez to nie zleniwały. — Naymylniejsza, jaka może być tylko, obawa. Inni zaś, raz po wystawieniu, a drugi przed samem rojeniem się karmić zwykli; i pierwszych i drugich, chociaż ich liczba jest znaczna, nie życzę ci naśladować. Wiem i z mego długiego i z drugich doświadczenia; że pszczoły się najwcześnie roją, i roje dobre wydają, gdy się ich w swoim czasie podostatkiem, i regularnie karmi. Na dowód tej prawdy odłóż na wiosnę tylko dwa pnie, również we wszystkiem dobre. Karm jednego podostatkiem, a to podług poniższych prawideł, okrywaj go w czasie chłodnym, rób mu potrzebny cień w czasie upałów, a w krótkim czasie przekonasz się o różnicy między nimi. Dobrze karmiony wyda ci rój jeden i dwa wcześniej, gdzie drugi ledwie zacznie czasem przygotowanie czynić do rojenia, a może nawet i roić się nie będzie w tym roku; dla krótkiego czasu do zbierania pożytku; w jesieni zaś uyrzysz znowu pierwszego otocz-

1) Zostanmy tu przy wyrazach prowincjonalnych: Pszczelnia, Pszczelnik; Ułownica, Pszczelarz, i t. p.

nego jednym lub dwoma dobrimi rojami i sam będzie równie dobrym, gdzie drugi zostanie samotny, lub jeżeli z przybytkiem, to pomiernym, podobnym jemu samemu.

Lecz przystąpmy do samej rzeczy:

Czém? kiedy? jakim sposobem? które pnie potrzeba karmić? i jaką ilość miodu któremu dawać należy? Te są w tej materii ważniejsze pytania.

Co do 1go. Czém należy pszczoły karmić? Widzimy, iż naturalnym pokarmem pszczół jest miód, a ten tak lubią, iż go nie tylko bez odpoczynku w czasie dogodnym, gdzie tylko znaleźć mogą, troskliwie i pilnie zbierają, ale nawet i życie swoje na niebezpieczeństwo podają, aby go tylko dostać mogły; jak się to oczewiście na pszczołach rabowniczych pokazuje.

Nie każdy miód jednak dla pszczół na pokarm jest dobry; miód z mąką, lub inną jaką mieszaniną, jeżeli nie trującą jest, to przynajmniej chorobą dla tego owadu.

Miód w jesieni z nyczystszych plastrów odebrany i w takim naczyniu i miejscu chowany, gdzieby nie mógł bynajmniej nadkwaśnieć, służyć ma i za najzdrowszy pokarm, i za jedyne lekarstwo na wszystkie pszczele choroby. Plastry zaś na ten koniec przeznaczone, potrzeba, aby nie miały w sobie ani najmniejszego pszczelogo zarodu, ani czerwca, ani też pszczół, bądź rozgniecionych, bądź żywych. W miarę potrzeby takich wybrać, a nakładwszy w czyste i suche naczynia, w ciepłym miejscu postawić, aby miód zelecił z plastrów, który przez rzeszota lub rzadkie sita przecedzić należy, i zlać do nowego, byle nie dębowego półbeczka, lub półbeczków, czystą i gorącą wodą wymytych, i należyte wysuszonych, które potem czystą i w kilkoro złożoną płachtą dobrze nakryć i obwiązać potrzeba (lepiej jednak zadnić). Należyte miód na pokarm przeznaczony, stawiamy w spiżarni, bo jest złem: bo prochy i pył z mąki, mogą w niego napadać. Przytrafia się także, iż tego samego miodu jaką bądź łyżką, lub warzączą, choćby i w kwaśnym mleku umaczaną, nierostropna klucznicą na rozehod wydadzi. Nie dziw więc będzie, gdy takim miodem karmione pszczoły chorują lub odpadają. Miód na pokarm przeznaczony postawić należy w suchym miejscu, i brać go warzączą, czystą suchą i na to tylko przeznaczoną. Za każdym zaś braniem miodu półbeczek zawsze dobrze okryć lub zadnić należy.

Miód ze spadłych pni, choćby się najpiękniejszym był wydawał, na taki użytek nie powinien być obracany: albowiem oż za przyczyną była, że pszczoły mając onego podostatkiem spadły? W niektórych pniach mógł w lecie lub jesieni zamoknąć, a dla tego skwaśnieć. Miód obrzask mający, jest dla pszczół najniezdrowszym. Mogły pszczoły spadłe latywać do pasieki złego sąsiada na rabunek, który, aby się ich nazawsze pozbył, dał im miodu z trującą jaką. Wart naj urowszy kary! ludzie jedząc go także mogą być uszkodzonymi. Biegleysi włóścianie nasi, mając doświadczenie za niezawodną nauczycielkę, obracają ten miód albo do zaprawiania potraw, lub go handlującym w miastach sprzedają. Nieświadomi rzeczy kupują także takowy dla pszczół. Gdybym miał jakikolwiek wpływ do Rządu, ile możności starałbym się ostrzedz o tym niewiomych, a lakomych surowo karałbym.

Północni Niemcy i ich sąsiedzi, którzy przemysłowi to winni, czém ich nieszczodre klima nie obdarzyło, robią w niedostatku miodu syróp z pszennego lub jęczmieniowego siodu, i tym swoje pszczołki karmią, dodawszy do

tego majątnieysi czwartą, a ubożsi piątą, szóstą, albo tylko ósmą część miodu. Uczony *Rieni*, i biegly pszczelarz w swoich dziełach wydanych w tym przedmiocie, używa sam w swojej pasiece tego zastępnego środka i bardzo go zachwala. Inni znowu dają war z gruszek słodkich dobrze wygotowanych. Niektóre Prowincye Francuzkie, a osobliwie północne w miejsce miodu dają niekiedy cukier *faryną* zwany, do którego początkowie mieszają mniej więcej część czwartą, podług zasobu miodu; a zaś niektórzy i karmią i leczą ten miodonośny owad mąką kukurudzianą, albo bobową. Bądź ciekawym, i odczytaj Encyklopedyą *Krynica*, i innych później o tym piszących, a zdziwisz się, jak ludzie w niedostatku żyjący, czasem z własną szkodą, mite ich sercom pasieki ratować zwykli. My, dzięki Opatrzności, co we wszystko obfitujemy, nie potrzebujemy udawać się do tych nienaturalnych środków. Cukier u nas zawsze jest droższy, niż miód; a mąka wszelka, i gruszki, są tylko dla ludzi dobrym pokarmem.

Wiemy z doświadczenia, iż pszczoły bardzo lubią słonawe ciecze; kto więc chce i może, ten niech każe im bardzo mało utłuc cukier, i dawać choć raz na miesiąc po łyżeczce od kawy w korytach niżej opisanych, z których co tylko wyjadły miód zastąpi ón sól, i jest niezawodnie pomocnym dla pszczół.

Miód przeznaczony dla pszczół, powinien być płynnym; dla tego przed dwiema godzinami, należy go wstawić do ciepłego pieca; a to, w garku nowym, polewanym i suchym. Można dodać do niego dziesiątą część wody, byle ta była wprzód dobrze przegotowaną, i czystą. Jeżeli miód obrócił się w krupki, więc należy większą część wody przymieszać. Gdy dobrze ostygnie, to dawać go pszczołom. Zastanów się jednak dobrze, co powiem:

Nieuważni pasiecznicy, zabijają często pszczoły, dając im miód gorący. Miód z natury swej nie prędko ostyga. Pasiecznik mój tym sposobem pozbawił mię przed kilku laty, kilku pni bardzo dobrych bezdenników, polawszy muchę gorącą sytą. Sposób taki karmienia bezdenników, ile nayszkodliwszy, powinien być całkiem wykorzeniony: bo pomimo to, że można pszczoły poparzyć, ale nadto polewają je, niemniej plastry i ul, a ztąd wiele złego wynika. Miód, który w drzewo wsięka, zaczyna kwaśnieć, co najprędzej tę delikatną muchę zabija; sprowadzają się przez to naczęściey rabownicze pszczoły; półana mucha nieprędko obsycha; i któż może ręczyć, iż nie bywa często pozbawioną którego z zmysłów? i czy to nieszczęście niespotka matkę, która jest, iż tak powiem, duszą pnia! . . . Wszak żadne z zwierząt nie oblewamy karmiąc go, za cóż mamy z dobrą pszczołką tak się źle obchodzić? Jest także jeden z najtrudniejszych sposobów: bo ileż to dźwigać potrzeba, obracając do góry każdy pień, i znowu ustawiać, ile ogartywania, rozkrywania, i nakrywania, ile czasu zabiera, ile miodu marnie idzie — a w nagrodę tylu trudów, najgorsze skutki — Cała *Ukraina*, *Pobereże*, *Wotyń* i *Podole*, używają tego nayszkodliwszego sposobu karmienia swych bardzo licznych bezdenników. Trwa także dotąd w Cyrkule Czortkowskim, Tarnopolskim, w części Brzeżańskiego, Złoczowskiego, Kołomyjskiego, i Stanisławowskiego; słowem wszędzie, gdzie tylko pszczoły chowają w bezdennikach. Czyż nie powinniśmy w miarę oświaty, i wielkich a chwalebnych postępów w innym gospodarstwie wiejskiem, i w tym poniższy, dogodniejszy sposób karmienia natychmiast zaprowadzić? i niewiomych o zgubnych ztąd skutkach, ostrzedz? (d. c. p.)

Pozwalam drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

O g ł o s z e n i a.

1 Aktorstwo wsi niżej wyrażoney do przedania prawem wieczystym Mińskiej Gubernii w Pttcie Bobrujskim wieś Radusz z zaściankiem Łopskim, Krasno-stepami i folwarkiem Janowem, z działy od zeszyłych z tego świata rodziców, Aktora przed dwudziestu kilku laty, na część jego wieczyste przez dokument podług formy praw krajowych wydany przeznaczona, w położeniu swoim od miasta powiatowego Bobrujska o mil 7, od miasteczka Parysz znajomego z składu Rossyjskiej soli o mil 4, od miasta powiatowego Rohaczewa w Gubernii Mohilewskiej

mil 4, od miasteczka Złobina teyże Gubernii mil 4 odległa. Mająca domów gospodarskich sześćdziesiąt N. 60, dusz rewizyą objętych placących podatek pogłownego 147, gruntu oromego włok 80, pod sianożęciami włok 35, pod lasami, borami i zaroślami włok 100, z górą pod błotami na pastwiska włok 50, w granicach z sąsiadującymi pewna, okopcona, i w żadnym punkcie niekwestynowana z jeziorami i toniami do ciągnięcia niewodów na rzece Olę, z młynem rocznym na teyże rzece o trzech kamieniach i Waluszem, przy tey wsi folwark Janów od lat 20 założony w środku trzech zmian czyli poletek,

każdy poletek: zajmuje morgów 120, z których po 100 morgów w każdej zmianie jest zagnojonych, z ogrodem owocowym mającym kilkaset sztuk rodzajnych drzew, niemniej ogrodami warzywnymi i konopnemi na morgów 30, z bydłem wszelkiego rodzaju odpowiedniem do zagnojenia poletek; naczyniem rozmaitym gospodarskim oraz miedzią browarną do wypędzenia codziennie po 20 wiader gorzałki, z budynkiem mieszkalnym folwarcznym, i kuchennym ze wszelkimi w onych sprzętami, zgoła z wszelkim potrzebnym w folwarku zabudowaniem, z magazynem oraz wiejskim i w nim stosowną do ukazów Rządowych proporcją zboża. Wieś takowa od roku 1815 jest pod sekwestrem za dług od Aktora do przykazu Obszego Pryzrenia należny i z niej opiekunowie z Rządu wyznaczeni; corocznie częściami wnoszą pieniądze do przykazu. O jakowym długu, równie jak i wszelkich partykularnych, życzący wejść w umowę o kupno rzeczony wsi będzie miał podaną wiernie, summiennie, i ze wszelką akuratnością spisana tabelę, niemniej okaza się inwentarze, pomiary komornicze i obwodnica całej rozległości. Aktor tej wsi obywatel Bobruyskiego powiatu Kasper Pruszanowski ma swoje mieszkanie ciągle w folwarku Janowie przy wsi Raduszu.

1 Teresa z Marciszewskich w zamężciu teraz Józefowa Suszczyńska mieszkająca z mężem we własnym majątku w Minskiej gubernii w Ihumenskim powiecie siostra rodzona Karola Marciszewskiego, który zostawał przez lat kilkanaście na usługach u JW. Vietynghoffowej Jenerałowej Leytnantowej wojsk b. Lit., i z którym widziała się przed laty ósmiu w Wilnie w domu teyże JW. Jenerałowej, nie mając od tego czasu żadney wiadomości o bracie swoim pomienionym Karolu Marciszewskim, uprasza każdego, ktoby o życiu, lub śmierci, tudzież o mieyscu przebywania jej brata wiedział, żeby raczył dać wiedzieć przysługującą pocztą do miasta powiatowego Ihumenia, pryncypalnie zaś uprasza o to JW. Vietynghoffową Jenerałową.

1 Excerpt Manifestu z Protokółu potocznego ratuszu Nieświzkiego w dacie niżej pisanej pod pieczęcią jurydyczną stronie potrzebującej za opłatą poszlim Monarszych wydań.

Roku 1818 miesiąca maja 8 dnia. Proces w imieniu Nieświzkiego pierwszej gildy kupca Gabryela Goldbarga pełnomocnego jego plenipotentia Icki Mowszowicza Gorfunkla obywatela Nieświzkiego na JW. Dorotę z Chenkielów Schytcową pułkownikową wojsk Rossyyskich mianując oto: że jako upelnomocowany żalicy dellator; powodem wydalenia się z domu dla najważniejszych interesów, jedynie dla dopilnowania całości swego pryncypala majątku, tudzież wszelkich i wszystkich procederów, tak z całości ogólnego majątku Gabryela Goldbarga, kiedy kamienica z apteką, placem, zabudowaniem, w Nieświzu leżąca z dalszemi do niej własnościami od JWW. Państwa Jana Iwanowicza pułkownika wojsk Rossyyskich i kawalera, oraz Doroty z Chenkielów Schytców małżonków prawem wieczystym przedaznym za czer. złtch 1,400 Gabryelowi Goldbargowi pierwszej gildy kupcowi, została wybyta w terazniejszym roku 1818, i tegoż roku na dniu 5 februaryi do aktualnego posiadowania w wieczyste dzierżenie od wyprzedawców przez Woźnego Urodz. Jana Piątkowskiego, Woźnego Pttu Sluckiego in virtute wyprzedazy, równie jako i wyplaconey summy Goldbargowi, urzędownie 5 februaryi podana, w roku zaś tym samym februaryi 13 dnia na sądzie jego JMWPERATORSKIĘ MOSCI Ziemskim Pttu Sluckiego do akt mieyscowych przez Adwokata powiatowego urodz. Andrzeja Jakubowskiego podana, a przez urodz. Adama Haraburdę Prezydenta Ziems. przyjęta, w komplecie podsędków Wiktorego Jabłońskiego, i Macieja Ciekawego, tamże w akta Ziemskie ignossowana, dziś urodz. pułkownikowa Dorota Schytcowa sprzeciwiająca się swemu i teyże mężu wyż rzezonemu Dokumentowi, stanowić sama jedna bez woli i wiedzy mężowskiej jako białogłowa, nie tylko nie mogąca, ale co bardziey na krzywdę żallgo się pryncypala, to jest, aktora pierwszej gildy kupca Gabryela Goldbarga, w zamierze już wyprzedaney kamienicy i zaplaconey, niemniej zaintrmitowaney urzędownie, aktualnie

posydujący się, ustanawiać od siebie za plenipotentia urodz. Czekmarowa z nadawaniem jemu mocy nieraz pomienioney kamienicy, na stronę komu drugiemu wyprzedawać, zastawiać, w zalog oddawać, i coby się tylko zdać mogło ku krzywdzie wyraźney Gabryela Goldbarga, to gdy żalicy dellator pełnomocny dostrzeżga i nayduje mianowaną plenipotencyą urodz. Czekmarowi przyniesioną do zaprzyznania w akta mieyskie Ratuszu Nieświzkiego, przez zawiadujących temiż aktami obźlonych Zdankiewicza i Gabryelowa Burmistrzów, przeto w zapobieżeniu wyrażnym nadużycia i ubytkowi swojego aktora, ten zapisany manifest. U tego manifestu podpis tak się wyraża.

Plenipotent Icko Gorfunkiel.

Zgodno z protokółem Bur. Bazyli Zdankiewicza

1 Mieszkający w Polondze artysta Abram Lewin Lewinsohn, umiejący doskonale toczyć Bursztyny, kosc sieniową i szylpart wyrabiać, rysować i wyrzynać, zostawwszy żonę z siedmiorgiem małoletnich dzieci bez żadnego sposobu do życia, w miecu Januaryi roku idącego z wyrobionym bursztynowym towarem naywięcey w munsztukach do 1,000 r. sreb. wartość wynoszącym, do Rygi wyjechał z kąd udał się do Wilna stamtąd zaś do Warszawy— A gdy dotąd niewiadomo gdzieby się od półroku znajdował, żona Lewinsohna zostając osieroconą i bez sposobu utrzymania się z dziećmi, oraz kredytorowie dobrze nu wiadomi których ufność zawiodł, wzywają ukrywającego się, aby niezwłocznie do Polongi powracał, inaczej że za zbiega we wszystkich gazetach zagranicznych ogłoszonym i urzędowicie poszukiwanym będzie ostrzeżga.

Henné Lewinsohn.

1 Niżej podpisany ma honor zawiadomić prześwietną publiczność iż życzący odwiedzić w roku teraz idącym kąpiel morską w Polondze znajdą w oberży tameczney traktier porządnie utrzymywany oraz wszelkie trunki za cenę przyzwoitą.

Lukowicz Ekonom.

Uwiadomienie Teatralne.

W następującą niedzielę JP. Bernardelli, zatrzymanym będąc przez Towarzystwo dla dania jedney jeszcze reprezentacyi, będzie miał zaszczyt przedstawić Balet nowy ulubiony po wszystkich teatrach pod tytułem: GABINET FIGUR MECHANICZNYCH, przyczym ma zaszczyt oświadczyć całej Wileńskiej Publiczności nayżywszą wdzięczność za łaskawe przyjęcie, którym, w czasie iego tu przebywania, dobrotliwie zaszczycać raczyła.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Roku 1817 gbra 19 dnia oświadczenie Imieniem WJPana Stanisława Jakubowicza Jasińskiego w następnęj rzeczy. WJPani Wiktorya z Jasińskich Barberyuszowa Budowniczyzna, W. Jakubowi Jasińskiemu Szambel. D. b. pol. oycu oświadczać się na dobra Poszołtuń Łabawkszty w Pcie Rosieñ. leżące kredytowała za obli-giem czer. złotych trzysta, Nro czer. zł. 300, którą to sumnę testamentem roku 1791 aprila 9 dnia nastalym, a julii 25 tegoż 1791 roku, po zeyściu do wieczności oney, w Ziem. Rosieñ. aktykowanym, na dzieci swoje: mianowicie, Felicianne, Juliannę, Anielę, Teklę, i Pulcheryą córki Barberyuszowny, po czerwonych złtch piędziesiąt, a na Stanisława, Józefa, Wincentego, Ignacego i Onufrego synow Barberyuszow, po czer. zł. dziesięć zapisała. W. Jakub Jasiński w skutek takowego zapisu, WW. Felicianne z Barberyuszow Pilsudzkiej Szambelanowej, Juliannie z Barberyuszow Rymkiewiczowej Porucz. Anieli z Barberyuszow Giedroyciowej Kapitanowej, oraz Stanisławowi, Józefowi, Wincentemu i Onufremu Barberyuszom wzmienione schedy z procentami podług kwietacyow w akta Rosieñ. ingressowanych opłacił, chociaż tedy znaczniejszą połowę zuwinionego kapitału zaspokoil; jednak gdy schedy dalsze niewyplacone jeszcze zostawały, przeto acz nieściagnąwszy powrótu obli-gu przyzreczeniu się w roku 1809 dobr Poszołtunia Łabawkszt na oświadczać się przez aktykowaną tabelę dla JJPanow Ignacego Barberyusza też czer. zł. dziesięć, a dla Tekli ad praesens Sabowiczowej i Pulcheryi Barberyuszowieñ po czer. zł. piędziesiąt należności kapitalney zarekognoskował. Oświadczać się obowiązany będąc do

deportacyi długow, uczynił w tey mierze zadosyć, lecz że i dopiero oblig na wzmienionych czter. zł. trzysta powrócony dotąd nie został, który jakoby uległ zaginieniu. Przeto przez niniejsze oświadczenie o takowym istotnym dopełnieniu obligowi zupełney satysfakcyi, czyni się wiadomo wszystkim; mianowicie komuby o tem wiedzieć trzeba było. Stanisław Jasiński.

Roku 1817 mca gbra 27 dnia przed aktami Ziem. Pttu Rosień. znajdując się obecnie JPan Leonard Rymkiewicz takowe oświadczenie do akt podał i za papier kop. 50 opłacił.

Przyjąłem Jan Gimbut Regent Ziem. Pttu Rosień.

2 Niżej piszący się, czyni niniejsze ostrzeżenie z następných pobudek: nad chęć wierzenia są odgłosy, że jakoby niżej piszący się, w czasie swojego urzędowania na Kommissaryi i Wizytatoryi naszego zgromadzenia XXży KK. RR. od pokuty. U różnych Ichmościow, i w rozmaitey ilości ponaciągał długow, i mają, od oświadczonego się wręczone sobie obligi i skrypta, na swoje Imie. (Co jest największym fałszem.) Nadto jest pewnym niżej piszący się, iż nigdy u nikogo niezaciągał długu, i niepotrzebował kredytu, a zatym i obligow niewydawał: więc jeżeli ciż mniemani wierzyciele szczytają się mojemi skryptami, zapewne przez ich chyba samych są zmyślone i zfabrykowane. Zapobiegając wszakże oświadczaający się złemu nadużyciu, i nieprzykłym ich zamiarom, przeciwko ich nieważności, w aktach Ziemskich Wileńskich w roku idącym 1818 mca junii 8 dnia najuroczystszy zaniósł protest. Żeby przeto z mniemaniem mojemi kredytorami, nikt niewchodził w żadne układy, i obligow jako zmyślonych i oprotestowanych nie nabywał, przez to pismo całą powszechność ostrzega.

Xiądz Józef de Bloke były Kommissarz i Wizytator Zgromadzenia XXży KK. RR. od pokuty, Proboszcz Michaliski.

2 Niżej podpisany znajdując w Kuryerze Litt. N. 43 roku idącego oświadczenie WJPani pierwicy Minnowey a teraz Alexandry Packiewiczowey, ażebym z mocy jey Plenipotencyów w żadne niewchodził opisy, pobudzony jestem oświadczyć przed Publicznością wzajemnie, iż com dotąd z kim uczynił i opisał prawem męża i plenipotentą, to z mocy praw krajowych wzruszonym być nie może; lecz i odtąd, że jestem w obowiązku czuwania o los i majątek żony mojej, to, aby Publiczność zawiedziona nie była, i żeby jey podpisy nie znaczyć nie mogły zapowiadam, że z mocy zapisu prawnego w roku 1816 Sbra nastatego, taż żona moja wszelką i wszelką własność swoją dla mnie zapisała, zachowawszy sobie tylko połowy intrat wolnego póki żyje użycia; a zatym czy z mocy prawa Statutowego, którey żadna mnie dotąd władza nie odebrała, czy z widoku strzeżenia drugiey połowy, ażeby ztrwonioną nie była, iż wszelkie z nią samojedną teraz czynione opisy, układy, postanowienia, i jakie będą jey podpisy bez moich, iż nic u prawa znaczyć nie mogą, owszem dadzą powód do szukania tego, coby komu ofiarowała ze sprzętów i majątku już dziś mnie samojednemu przynależnego ostrzegam. Dnia 11 czerwca 1818 roku.

Xawery Packiewicz K. B. W. P.

2 JPan Franciszek Andreolli Artysta wydoskonalony w Snicerstwie, tak z drzewa jako też i kamienia, z Włoch przejeżdżając do Moskwy, zabawi jaki czas w Wilnie, ktoby sobie życzył jakich mieć z tych robot, ma się udać do domu WW. Leniewiczów na rogu Sawicz ulicy blisko placu pod Nrem 69.

2 Excerpt processu z protokołu potocznego Grodzkiego Powiatu Wileńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Urzędową Grodzką Pttu Wileńsk. jest wydan.

Roku 1818 miesiąca junii 10 dnia. Przed aktami Grodzkiemi Pttu Wileńsk. znajdując się obecnie starozakon. Berko Ass proces poniższy wpisać do protokół podał

następnie pisany: Proces imieniem star. Berki Mowszowicza Assa obywatela Wileńsk. na W. JPana Stanisława Gruzewskiego Chor. Pttu Wilkomirsk. oto: iż co obżalowany Gruzewski hoynym będąc w opłacie swoim Kredytorom raczył tą monetą obdarzyć i żallgo deltra umieszczając w Gazecie Lit. Kuryera za Numerem czterdziestym piątym roku i miesiąca terażniejszego swoje oświadczenie z wyrażeniem iż żallmu za jego obligami w roku tysiąc ośmset jedynastym wydanemi na rubli srebrnych ośm tysięcy siedmset i assygn. piędziesiąt nie należy i o to ewokacyynie pozwól przed Sąd Ziemski Pttu Wilkom. żallcy zaś Delator w miejscu swoim dowiedzie obżallmu i prawnie i jasno że słusznie należy, zatem będąc oczerniony niewinnie przed publicznością reprocesując obżallgo Gruzewskiego jak zarazem manifestując się za ewokacyynie pozwanie do Ziem. Wilkomir., własną podpisuje ręką i w Kuryerze Litewskim umieszcza. U tego processu podpis w Protokule następnym.

Berko Mowszowicz Ass.

Zgodność z Protokulem Świadcę Pisarz Naborowski.
Józef Bohusz Grodz. Wilk. Reg.

3. Od Litewsko-grodzińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: majątek Meklemburg Szweryńskiego dworu Nadwornego Sowieтника Teodora Cukierbekiera fon Buzsena, Mieleiczycy (oprócz miasteczka), w Brzeskim powiecie położenie mający, w którym liczy się po rewizyi 1811 roku, dusz płci męskiej 266, postanowiono w skutek ukazu Rządzącego Senatu wyprzedać z publicznego targu, dla przedaży którego naznaczają się trzy terminy: pierwszy dnia 12go julii; drugi dnia 12go augusta; a rzeci ostateczuy dnia 15go miesiąca septembra bieżącego 1818 roku; a jeśli się życzący znajdą, zechcą przybywać dla targow na pierwsze dwa terminy do Brzeskiej Szlacheckiey opieki, a na ostateczny do Rządu gubernialnego. Maja 30 dnia 1818 roku.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

3. Roku 1818 maja 17 dnia, oświadczenie w aktach Grodzkich Wileń. wpisane, jakowe w następney wyraża się treści. Naysolenniejsze oświadczenie Imieniem WJPani Heleny z XX. Puzynow Kwiatkowskiej Rott. Pttu Wilkomier. w rzeczy zanosi się: iż przez ciąg pożycia oświadczaający się z WJPanem Wincentym Kwiatkowskim Rott. tegoż Pttu, jako mężem, dało się doświadczyć nie mało nieprzyjemnościow, osobliwie w stracie funduszu nie tylko swojego obżallny i oświadczaający nadwierzając, i bez uwagi na przyszłość, pomnażając coraz więcej długow, jakich już nie będąc w zdolności za jego wyplacenia, że obżall. wielokrotnie biorąc gotowemi u oświadczaający, jak pod różnemi datami własnoręczne jego pisma przekonają każdego; już nigdy nie może być w stanie wyplacenia, przy tak nieszczęśliwym swoim losie, nawet w ter. rokut marca 30. pożyczwszy znaczną ilość udał się w odległą stronę, więc czując nad losem pozostałego potomstwa naszego i dla ocalenia choć szczupłego swojego własnego funduszu oświadczaająca przedsięwzięła zapobiedz temu, aby publiczność nie została wiedziona przez zaciągnięcie od niego kredytow jakie powróconemi nie zostaną, kiedy żadnego niema majątku, ani kapitałow do zaspokojenia zarwiadamia, co się zaś pozostaje jest własnością oświadczaający, nawet zawinione przez obżallgo znaczne kwantum oświadczaający, nie ma widoku jak odzyskać będzie mogła, nie tylko innym wyplacać nie będzie ogłasza, i w tem niniejszem oświadczeniu zapobiega każdego, tego oświadczenia podpis takowy. Helena z Xiążąt Puzynow Kwiatkowska Rott. Wilkomier.

3. Gabryel Zieliński wzrostu słusznego, włosow czar-nych, mający kryzę na czole, oczow siwych, nosa ściąglętego, zawarł śluby małżeńskie w Kościele Zastawskim na Wołyniu przed laty siedmią i opuścił żonę od tegoż czasu Maryannę z Klawdow, miał w tę porę lat blisko 40. Ktoby wiedział o wspomnionym Zielińskim ma za-wiadomić Konsystorz Łucki.

X. Marcin Krzyżanowski Kanonik Łucki Assessor
Konsystor.

Wilno dnia 14 Czerwca 1818 roku

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

Полевое Провиантское Коммисіонерство ошдѣльнаго Липовскаго Корпуса дѣлаеть чрезъ сіе вызовъ желающихъ къ торгамъ на поставку въ Виленскіе Магазины для продовольствія Виленскаго пѣхотнаго полка съ 1го числа предстоящаго Августа по 1819 годъ. Муки 4,110 четверней и крупъ 558 четверней 2 четверика 4 гарнца. Торги сіи будутъ производимы въ Виленской Казенной Палатѣ, въ сроки 21го, 22го и 24го числа Іюня, а для перепоржекъ назначаются 26, 27 и 28 числа Іюняже мѣсяца сего года.

Сумма на задатокъ выслана въ Виленскую Казенную Палату и подробныя кондыціи можно шамъ видѣть во всякое время.

Обер-Провиантмейстеръ Скребицкій.
Членъ Коммисіонерства Казковскій.
Секретаръ Гулакъ.

3 Z powodu niejawienia się do Wileńskiej Skarbowej Izby na terminy oznaczone dawniej po czterokroć życzących wziąć w dzierżawę w mieście Wilnie Sosowego i Konsumpcyjnego poborów, zostających teraz w Skarbowej Administracji, od czasu oddalenia nieakuratnych dzierżawców Żydów Hruszki i Cypki; Skarbowa Izba oznaczyła nowe dla targów terminy; pierwszy dnia 10 drugi 12 i trzeci ostateczny 14 miesiąca teraźniejszego junii; a ztym życzący wziąć w dzierżawę wspomniane pobory, do 1 januaryi 1819 roku, zechcą przybywać do teyże Izby Skarbowej na terminy oznaczone z dostatecznymi ewikcyami. Junii 1 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3 W Mińskim Gubernialnym Rządzie ma się przedawać z publicznego targu opisany za Skarbowy dług, Mińskiego mieszczanina żyda Calema Czerniaka, murowany dwopiętrowy dom z zabudowaniem, pod którym znajduje się 20 kwadratowych sążni ziemi; oceniony rub. assygnacyjnych 10,500; a ztym życzący kupić takowy dom, zechcą przybywać do tego Gubernialnego Rządu sami, lub od nich prawnie umocowani w terminie trzymiesięcznym dla targów. Maja 15 dnia 1818 roku.

Sowietnik Czohłokow.

Sekretarz Arcimowicz.

3 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w Mińskiej Skarbowej Izbie będą odbywać się targi na dostawkę różney żywności i materiałów, do Bobrujskiego woyskowego szpitalu; a ztym życzący wziąć takową dostawkę, zechcą jawić się do Mińskiej Skarbowej Izby na terminy 5go, 5go i 8go miesiąca julii teraźniejszego roku. Dnia 26 maja 1818 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

3. Niżej podpisany mam honor prześwietną Publiczność zawiadomić, iż w Powiecie Braślawskim Gubernii Litewsko-Wileńskiej o trzy wiorsty od miasta Pow. Widz przy majątku Widzach Łowczyńskich do JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka, Braśl. wody mineralne siarczyste należące, od lat kilkunastu publiczności ze skutków swoich znajome, gdy w teraźniejszym roku za powiększeniem i urządzaniem nowego domu dla lokacyi przybyłych do wod gości wziętem przy tychże wodach traktyjer, w którym starać się będą każdemu z przybyłych tak w jedzeniu, jako też trunkach za pomierną cenę wszelką z mojej strony podług każdego życzenia i woli dopełnić usługę, o czem przez niniejszą awizacyą w Kuryerze Litewskim taskawą publiczność mam honor zawiadomić 1818 maja 7 dnia.

Traktyjernik Bazyli Jackowski.

Polne Prowiantskie Kommissyonierstwo oddzielnego Litewskiego korpusu, zawiadamia ninieyszem życzących wziąć obowiązek dostawy do Wileńskich magazynów, na żywność Wileńskiego piechotnego Półku, z dnia 1go następującego miesiąca sierpnia r. b., do 1819 roku, maki 4110 cztertni i krup 558. cztertni 2 czterteryki, 4 garce. Targi na ten Liwerunek będą agitowane w Wileńskiej Skarbowej Izbie, w Terminach 21go, 22go i 24go, dni czerwca, a dla dobicia onych oznaczają się 26, 27 i 28 dnia tegoż miesiąca czerwca bieżącego roku.

Summa na zadatki wysłaną została w Wileńską Skarbową Izbę, gdzie i szczegóły warunkowe Liwerunku widzieć można w każdym czasie.

Ober Prowiantmeyster Skrebicki.

Członek Kommissyonierstwa Kaczkowski.

Sekretarz Hudak.

5. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Konstancyi Kuchcińskiej z dokładem potomstwa i Opiekunów — Michałowi Heybowiczowi — Janowi Tomaszewiczowi — Tymowskiemu, jako pretensorom do masy funduszu po Zeszłym Ludwiku Jurcewiczu Pulkow. pozostałego, niemniej dalszym poszukującym zawinięciem tudzież urodz. Hieronimowi i Petroneli z Bobrownickich Strutynskim Szamb. b. dworu Pol. — Walentemu i Justymie Strutynskim Majorom b. Woysk Pol., Sukcesorom Kazimierza Swołynskiego, Majorowi A. . . . Bystramowi, J. nacemu Prozorowi Woiewodz. Witeb. i następcem, Adamowi Iwaszkiewiczowi Lisaniiewiczom Kapit. i sukoessorom Jana Millera, Antoniemu Tromszczyńskiemu Sędz. Gran. Braśl. — Ta. . . . Wołokowi — Pawłowi Bohomolcowi Kapit. i nabywcy Stan. Zahorskiemu Chorą. W. Pol., Michałowi i Józefowi Kiersnowskim wespół z całym rodzeństwem — Wincentemu Eymontowi Rot. — Józefowi Wołokowiczowi Marszał. Guber. Minsk — Michałowi Eydziwidowiczowi Porucz., Tadeuszowi Bienickiemu — Successorom Stanisława Wyrwicza z opiekunami — Mikołajowi Balewiczowi Assesor. b. Dziesien. — Franciszkowi i samey z successorami Jelskim Podkomor. i dalszym kredytorom rzeczzonego nieżyjącego Pulkownika, pozew Edyktałny przed Sądem Głównym Litewsko Wileńskim 2. Departamentu wyniesiony z Instancyi urodz. Michała Jurcewicza Chorą. XX. Zmuydz. oto, iż lubo Testamentem 1815 aprila 1. dnia sprawionym, zeszyły Pulkownik Jurcewicz cały spadek po sobie z funduszu sumownych składający się zaliczemu przeznaczył, register swoich debitorów spisał i po dójściu za onym summą wypadających tylko obzalk. Kuchcińskiej z obliow pozostałych czer. zł. 1,000 wybrać determinował; gdy jednak dotąd zaliczy nie był w stanie i summy poodbierać i Donatariuszów oraz pretensorów coraz odzywających się zaspokoić — Rozlokowani bowiem po różnych guberniach i powiatach odeymują sposobność zallmu do ukączenia interesów ze spadku po Pulkowniku Jurcewiczu wpływających, mnożą niewyliczone koszta, jak o tym przekonywają kwity i rewersa mianowicie w procederach z obzalk. Strutynskimi w gubernii Podolskiej, z Antropowem w powiecie Oszmien. z Zabą i Parczewskim w powiecie Zawiley. udzielnie też z opornego i niezręcznego uzyskania funduszu, placąc już niektórym, jakoto: Siemaszce, Kiełpszowi, Kuczewskiemu, Przygodzkiemu, Zabię Łowczemu, Żydowi Chomec i dalszym, Zallcy własnych już kilka tysięcy rubli sryb. zryskował, należnych nawet sobie za kartami rubli srebr. do 1,000 w całości niepozyskał, owszem gdy dopiero po dekreście oczewistym obzalk. Kuchenska niewolnic do Sądu Głównego zallgo wywołała — obliow pozostałych nieprzyjmuie. — Strutynscy zaś w obcych guberniach tworzą wybiegi — Haybowicz zaś za TB. 215 w Ziem. Wilkoł. a Jan Tomaszewicz za zł. cztery tysiące siedmset kilkadziesiąt z procentem w Ziem. Braśl. rozwineli processa i zallgo po różnych miejscach konwinkując do stracenia nawet własnego Miałtku przywodzą, ztym zallcy celem

domierzenia jednoczasowej wszystkim pretensjom satysfakcyi a od debitorow pozyskania zalegających długow przychodzi do Sądu Głównego w prozbach 1) Przeznaczenia jednego powiatowego Sądu ze wszystkimi debitorami i kredytorami zeszłego Ludwika Jurcewicza Półkownika w różnych powiatach i guberniach mieszkającymi z przepisaniem tej reguły, iżby Sąd Ziemski rekognoskując należności dla pretensorow oparł satysfakcyą na summach wskazanych po kredytorach tegoż Półkownika Jurcewicza, 2) Aprobaty Dekretu Ziem. Oszm. i w porządku satysfakcyi obżal. Kuchenskiej odesłania do jednegoż Sądu powiatowego, 3) Zastrzeżenia wszystkim pod karami prowadzenia interesu w jakiejkolwiek bądź gubernii lub powiecie, lecz w przeznaczony Magistraturze uznania rozbioru chociażby pod nieistannością, 4) o Jakowym postanowieniu Sądu Głównego Podolski, Witebski, Mohilewski, Minski, Grodziński zawiadomienia, 5) Dowodów i odwodów żaligo przyjęcia i zaonymi na każdy poszczególnie expensow prawnych wskazania oraz tego decydowania co przy sprawie żądanym będzie z wolną żaloby poprawą.

Roku 1818 meca stycznia 26, Woźny świadcze iż z tego pozwu kopiów zgodnych z Autentykiem szesnaście w sprawie WJPana Michała Jurcewicza, Chorąż. Xiezt. Zmudz. przed Sąd Główny Lit. Wil. 2go Depar. po WW. JPP. Konstancją Kuchcińską z dokładem potomstwa i Opiekunow, Michała Heybowicza, Jana Tomaszewicza — Tymowskiego — Successorowi Kazimierza Swolynskiego A. Bystrama Maiora — Ignacego Prozera Woię. Witeb. i jego następcow — Adama Iwaszkiewicza — Ta. Wołodki — Pawła Bohomolca Kapit. Sta. Zahorski Chor. W. Polch — Michał i Józef Kiersnowskich wspóln z całym rodzeństwem — Wincentego Eymonta Rot. Józefa Wołodkowieza Marszałka guber. Min. — Michała Eydziwidowicza Poruc. i Mikołaja Balewicza b. assess. Dzisiaj jednych niemających nigdzie ziemskich posesyji, drugich w gubernii Litewskiej mieszkających wyniesionego, do drzwi Sądowych w mieście Święcianach w gubernii Lite. w powiecie Zawiley. leżących, na dniu 26 poprzybiłem i dla zreczniejszey wszystkich wiadomości do gazet Litewskich podać samego W. Jurcewicza zobowiązałem — Wiktor Skinder Woźny Pttu Zawil.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grodz. Pttu Wileńsk. w dacie niżej wymienionej zapisanego i tegoż czasu pod urzędową Grodzką tego Pttu pieczęcią stronie jest wydane.

Roku 1818 miesiąca junii 5 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wileńsk. stawając obecnie JPan Antoni Fracesson oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, w treści następująco pisane. Oświadczenie w imieniu kupca pierwszej gildy Józefa Kopscha zanoszą się z następujących pobudek: Niżej podpisany będąc niezaprzeczoną za dwoma Obligami w dniach 1 i 10 listopada 1815 roku przez JP. Johannę Szteyningerową b. M. Wilna kupcową sobie wydany znaczny kapitał wierzyicielem, i takowe stosunki (po bezprawnym onychże rozwiązaniu na dekrete Magistratowym Wileń, w 1817 czerwca 14 ogłoszonym) mając odżywianymi przez wyrok Depart. 2go w roku idącym maja 15 zapadły. Gdy spostrzeżę, że rzeczona Szteyningerowa łącznie z opiekunami swojemi, PP. Kamińskim i Mauzerem najważniejsze części swojego handlu, tak przed udecydowaniem w domu konkursem, jako też po jegoż oświadczeniu publicznem niemniej po uzyskanej w dniu 3 apryla z Magistratu przedaź publicznem targiem handlowych artykułow i ruchomości naznaczającej rezolucyi, w tym ogólnym zachodzie wiele spełniła uchybień, i tajemnych massy już wierzycielskiej frymarków, pierwiej zaś kamiennicę w mieście Wilnie leżącą bez ceny szacunkowi odpowiedniej zmównie ku szkodzie kredytorów, siostrze swej JP. Kowalskiej i Szwagrowi mimo hipotekę na jej długów wybyć osmieliła się, równą miarą postępując, gdy i przed podniesionym konkursem i po akcie wzmiarkowanym, wexle, Obligi różne skrypta i pewne rachunki używając antedaty na Imiona przyjaznych sobie, interessem, albo krwią połączonych osób: wlewkami tajemnymi przeniosta, za innymi zaś mniej ważnemi, sama w Grodzie Wileńskim, z wielu debitorami rozwinęła processa a wlewko-nahywo, gdy do odległych subseliów w tutejszey Gubernii i przyległych wprowadzając poszukiwanie prawne, wszyscy pospólnu massę wierzycielską, z wielu miar i tak ubogą na partykularne swoje mające nierozzerwany związek z samą debitorką Steyningerową obracają zyski, kiedy więc ustawy Monarsze o bankructwie takowe zabiegi dla wiary publicznej i cnoty wsteczne wszelkim władzom scigać i karać przeznaczyły, a w tej drodze, gdy Sąd Główny cywilny Lit. Wileńsk 2go Departamentu dekretem 15 maja w roku terazniejszym uczynić rozporządzenie konkursu zebrać ogół majątku dłużniczego, i narychlejszą wierzycielom uczynić satysfakcyą zadeklarował, ku czemu gdy niżej podpisany, już wyniosł pozwy, i na w regestrze remissyynym zamieszczony aktrat, z tych powodów obwiesić całą publiczność zamierza, primo że JP. Szteyningerowej handel a z nim wszystkie zagraniczne i krajowe stosunki przyczyną podniesionego

konkursu już ustaly na zawsze, a ztąd i układy żadne z tymże handlem mieć nie mogą swojego waloru. secundo: że dzieło konkursowe w Departamencie 2gim Wileńsk. cywiln. Głównego Sądu ma się w krótko odbywać, tertio: że zatem obliguje się każdy, ktokolwiek pod jakowemi względami zostaje dłużnym massie handlu teyże b. kupcowej, a by długów ani do rąk teyże, tudzież opiekunów JPP. Kamińskiego i Mauzera, czy do mających zmówne od Steyningerowej przelewy antedatowane, zaskarżone i ztąd nie pewne (pod obawą niezawodnej tego rodzaju awansow utraty) nieptadzić; dekretow za umniemaną wierzycielką, lub od niej nabywcami w żadnym Sądzie niestanowić; owszem mogą już zaszłego w Departamencie postanowienia względnie tegoż konkursu do wzmiarkowanej Magistratury excypowal się, w takowym przedmiocie niniejszy zanosząc protest, niżej podpisany umieścić go trzykrotnie w gazecie Kuryera Litt. dla publicznej wiedzy postanawia; u tego oświadczenia podpis w protokule taki. Józef Kopsch

Zgodno Józef Bohusz Grodz. W. Regent.

3. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Ziemskiego Powiatu Wilkomierskiego w dacie po niżej wyrażonej zapisanego et corundem pod pieczęcią urzędową Ziemską Powiatu Wilkomierskiego stronie wydane.

Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca maja trzydziestego pierwszego dnia, oświadczenie imieniem JW. Onufrego Kosski Sędziego Granicznego Powiatu Wilkomierskiego, czyni się w tém składzie wydarzenia, prawem wieczysto zręcznym w roku teraz. biejącym maja dwudziestego dziewiątego dnia wydanym, et corundem przyznaniem w aktach Ziemskich Wilkomierskich stwierdzonym, W. Justyn Kossko Szanbelanić byłego dworu polskiego brat rodzony, schedę oyczystą, wrzędzie dalszego rodzeństwa, z dóbr Świętorzeza Lasopola, z atynencyami: Staszkuniszek i Petkuniszek, w Powiecie Wilkomierskim położonych, oraz wszystkich summ, przychodzących bez żadney wyłączni wiecznością postąpił, w takim więc nabyciu aby oświadczający się za długi brata nieodpowiadał, uprasza wszystkich wierzycieli, aby przed dniem dwudziestym czwartym, junii roku biejącego do majątku Świętorzeza, gdzie oświadczający się rezyduje, o wypłatę swych należnościow zgłosili się, z którymi oświadczający się dogodne układy czynić nie ubliżył, nadal zaś aby wybywa schedy majątku Świętorzeza, Lasopola, Staszkuniszek i Petkuniszek, oraz wszelkich summ, meznaydował kredytu i aby ewikoyi na dobrach wyż wspomnianych, z osoby jego nie przyymowano; oświadczający się zastrzeżę, i że takie długi w hipotecę nie dotykające, nie będą obowiązany opłacać, przez niniejsze zapowiadając oświadczenie, jakowe w Imieniu wyż wspomnionego dziedzica dóbr, Świętorzeza, Lasopola, Staszkuniszek i Petkuniszek, do akt Ziemskich Powiatu Wilkomierskiego wpisując, dla wiadomości każdego, do Kuryera Litewskiego Wileńskiego trzykrotnie podaje. W protokule podpisano, Ignacy Parfianowicz Regent B. S. Granicz. Powiatu Wilkomierskiego.

Zgodno z protokulem świadcze, Hipolit Narkiewicz Ziem. Wilkom. Regent.

3. Sąd Ziemski Pttu Wileń. remissą Sądu Głównego Litwo Wileń. depar. 2go na domiar satysfakcyi kredytorom zeszłych Jana i Józefa Szyrwińskich byłych kupcow i obydw. Wileń. naznaczony, zajmując się w sessyach poobiednich rozbiorem tegoż dzieła, taxy exdywizyi rzeczonych Szyrwińskich po nastalych dyllacyynnych wyrokach, i po dopełnionych awizacyach obowiązujących kredytorow, i pretensorow, oraz debitorow zeszłych Szyrwińskich do niezwłocznej jawienia się w Sądzie Ziem. Wileń. polecił ostatecznie cancellaryi Sądu swojego przez awizacyą w Kuryerze Litt. zawiadomić strony, że naydaley w dniu 20 junii terazn. roku, weźmie oczewiście do namowy, ażeby więc o takowym postanowieniu strony wiadomemi byli, i niewiadomością niezastaniali, czyni się niniejsza publikata.

Józef Urbanowicz Reg. Ziem. Wileń.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Saksonii, Prus, Państwa Austryackiego i Królestwa Polskiego na miesiąc sześć, Felix Siesicki b. Sędzia Graniczny wyższej instancyi Cub. Lit. Wileń. i Michał Bałński, z służącym Benedyktem Tydyskim.

3. Do Niemiec i Francyi były Wizytator Szkół Jan Gwalbert Rudomina.

5. Do Królestwa Pruskiego Wileński mieszczanin Józef Azykowiec Mowszowicz Zamberg z Judelem Hirszowiczem Chanessęm antokolskim na miesiąc 10.